

Sygn. akt XXVII Ca 1827/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział XXVII Cywilny - Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Ewa Cyle**

Protokolant: **sekr. sądowy Robert Rybiński**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 lipca 2018 r. w W.

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 23 marca 2017 r., sygn. akt I C 251/17

1. zmienia zaskarżony wyrok i zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 400 (czterysta) euro wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 września 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 480 (czterysta osiemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

SSO Ewa Cyle

Sygn. akt XXVII Ca 1827/117

UZASADNIENIE

Z uwagi, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c., ograniczono uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacji powoda nie można odmówić słuszności, gdyż trafnie wykazuje on tego rodzaju uchybienia popełnione przez Sąd Rejonowy, które powodują, że kwestionowane orzeczenie nie może się ostać.

Na wstępie podkreślić należy, że strona pozwana w toku procesu przed Sądem I instancji nie tyle kwestionowała istnienie i wysokość żądania, ale ważność umowy cesji zawartej między powodem a pasażera opóźnionego lotu, tj. J. W..

Za zasadny, w ocenie Sądu Okręgowego, należy uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 k.p.c. i przepisów prawa materialnego wskazanych szczegółowo w apelacji.

Na wstępie należy podkreślić, że w polskim systemie apelacji pełnej sąd apelacyjny jest sądem merytorycznym. Rozpoznawanie apelacji sprowadza się zatem do tego, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony. Jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Ma zatem obowiązek ocenić ustalony stan faktyczny oraz prawidłowość zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego (nawet, gdyby to nie było przedmiotem zarzutów apelacji). Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Skoro postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, to wydane orzeczenie musi opierać się na własnych ustaleniach faktycznych i prawnych sądu drugiej instancji (art. 382 k.p.c.).

Przenosząc powyższe zważania prawne na grunt sprawy podkreślić należy, że Sąd Okręgowy dokonał w sprawie własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, stwierdzając – całkowicie odmiennie od Sądu Rejonowego – że powód przede wszystkim udowodnił, że łączyła go z J. W. skutecznie zawarta umowa sprzedaży wierzytelności, a tym samym istnienie i wysokość dochodzonego roszczenia.

Zachowanie wymogów określonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. wymaga, aby sąd wziął pod uwagę wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie, dokonał ich konfrontacji i na tej podstawie wyciągnął logicznie uzasadnione wnioski, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, logiki i wiedzy fachowej, jeśli jest ona wymagana w danej sprawie.

Przepis art. 232 k.p.c. wskazuje z kolei, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przy czym należy pamiętać, że strona może stwierdzać te fakty za pomocą wszelkich dostępnych mu dowodów, a Sąd – zgodnie z art. 233 k.p.c. - ocenia wiarygodność i moc tych dowodów według własnego przekonania.

Strona powodowa do pozwu przedstawiła dowód w postaci poświadczony za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika będącego adwokatem, komputerowy wydruk umowy cesji wierzytelności nr (...) z dnia 16 sierpnia 2016 r. Dalej w toku procesu przedstawiono oświadczenie z dnia 13 marca 2017 r., którym przedstawiciel ustawowy J. W. potwierdził zawarcie w/w umowy przelewu wierzytelności z powodem.

Po pierwsze przedstawiony przez stronę powodową wydruk komputerowy (dodatkowo poświadczony za zgodność przez występującego w sprawie pełnomocnika profesjonalnego) należało uznać za dopuszczalny w postępowaniu cywilnym środek dowodowy, co wynika z przyjętej powszechnie wykładni przepisów art. 308 k.p.c. Wydruki komputerowe stanowią, bowiem "inny środek dowodowy", o którym mowa w art. 308 k.p.c. i art. 309 k.p.c., gdyż wymieniony tam katalog ma charakter otwarty (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12 października 2012 r. I ACz 1810/12 - LEX nr 1223511, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 lutego 2013 r. - I ACa 1399/12 - LEX nr 1362755, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 listopada 2013 r. - I ACa 618/13 - portal orzeczeń, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 grudnia 2013 r. - I ACa 776/13 - LEX nr 1409202). W ocenie Sądu Okręgowego, w realiach rozpoznawanej sprawy nie było podstaw do zakwestionowania mocy dowodowej przedstawionej umowy cesji w postaci wydruku komputerowego, zawierającego elektroniczne oświadczenie woli cedenta.

Wobec tak dokonanej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał, że doszło do skutecznego zawarcia umowy cesji między powodem P. R. Sp. z o. o a J. W..

Nie można podzielić stanowiska Sądu Rejonowego dotyczącego nieważności umowy o przelew wierzytelności z uwagi na brak na umowie podpisu cedenta – J. W..

Zauważyć należy, że art. 60 k.c. stanowi, iż z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli).

Nowelizacja kodeksu cywilnego – ustawa z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 262) – doprowadziła m.in. do modyfikacji treści art. 60 k.c. Dotychczasowe ustawowe określenie oświadczenia woli, jako każdego zachowania ujawniającego wolę podmiotu w sposób dostateczny, zostało wzbogacone o stwierdzenie, że wyrażenie woli może nastąpić również w postaci elektronicznej. Za *communis opinio* uznać przy tym należy stanowisko, że dodane zastrzeżenie nie oznacza merytorycznej zmiany definicji oświadczenia woli, która także przed nowelizacją obejmowała oświadczenia elektroniczne (D. Szostek, *Czynność prawna a środki komunikacji elektronicznej*, Kraków 2004, s. 43; M. Safjan (w:) *Kodeks cywilny...*, red. K. Pietrzykowski, t. 1, 2005, s. 275; por. także A. Wypiórkiewicz (w:) H. Ciepła [i in.], *Kodeks cywilny. Praktyczny komentarz...*, t. 1, s. 158). Jako przykłady takich oświadczeń można podać w szczególności wiadomości e-mail, komunikaty zamieszczane i wymieniane na stronach internetowych, ale także oświadczenia zapisane na nośnikach elektronicznych (dyskietkach, przenośnych pamięciach), które w takiej postaci mogą być przekazane następnie innej osobie.

Poświęcenie oświadczeniom w postaci elektronicznej osobnej wzmianki w art. 60 k.c. powinno być uznane za wyraz dostrzeżenia dużej roli przez nie odgrywanej. W komentarzach wskazuje się, że wraz z upowszechnieniem urządzeń elektronicznych (komputery, telefony komórkowe) oraz przy rosnącym dostępie do Internetu, takie oświadczenia zaczynają dominować w obrocie (por. M. Safjan (w:) *Kodeks cywilny...*, red. K. Pietrzykowski, t. 1, 2005, s. 276).

Oświadczenia woli w postaci elektronicznej należy uznać za oświadczenia składane w formie zwykłej. Tylko wyjątkowo, na mocy art. 78 § 2 k.c., oświadczenie opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu jest traktowane jak oświadczenie woli złożone w formie pisemnej, którą zaliczamy do form szczególnych (zob. uwagi do art. 78).

Zauważyć należy, odnosząc powyższe zważania prawne do umowy cesji, że zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Zgodnie zaś z art. 511 k.c. jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony. Z zestawienia tych przepisów wynika zatem, że dla zawarcia umowy przelewu nie jest wymagana forma pisemna. Także brzmienie art. 511 k.c. nie pozostawia wątpliwości, że nawet w przypadku wierzytelności stwierdzonej pismem, obowiązek stwierdzenia przelewu pismem nie został zastrzeżony pod rygorem nieważności, a jedynie dla celów dowodowych. W ocenie Sądu Okręgowego nie można podzielić poglądów jakoby wierzytelność pasażera w postaci odszkodowania za opóźniony lot była stwierdzona pismem. Nie można uznać, aby pismo zawierające umowę bądź inne pismo, stwierdzające, że umowa przewozu była zawarta, stwierdzało, że przewoźnik jest obowiązany zapłacić pasażerowi odszkodowanie za odwołanie lub opóźnienie lotu. Roszczenia te nie powstają bowiem jedynie na skutek zawarcia ww. umów, ale po zaistnieniu określonych zdarzeń faktycznych, w związku z czym nie można uznać aby były one stwierdzone pismem przed zaistnieniem zdarzeń w postaci odwołania lub opóźnienia lotu.

Nie budzi też wątpliwości Sąd II instancji, że umowa cesji, na podstawie której powód nabył dochodzoną wierzytelność zawierała wszystkie niezbędne elementy (określone były strony umowy, wierzytelność za pomocą oznaczenia linii lotniczej, numeru i daty lotu oraz numeru rezerwacji), a oświadczenie woli cedenta (zachowania ujawnione poprzez posługiwanie się środkiem komunikacji elektronicznej) i cesjonariusza (podpis na dokumencie) były zgodne. Umowy podpisane przez cesjonariusza zostały złożone w odpisie poświadczonym za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego, a zarzuty skarżącego, iż brak wyrażenia woli cedenta są nieuzasadnione – o czym szerzej była mowa wyżej. Ponadto, fakt zawarcia umów cesji został potwierdzony pisemnie przez przedstawiciela ustawowego cedenta, co tylko jest dodatkowym argumentem, iż wola zawarcia umowy cesji z powodem została rzeczywiście przez pasażera wyrażona. Nie ulega zatem wątpliwości, że wprawdzie nie w formie pisemnej, ale do

zawarcia umów cesji doszło. Sama zaś subiektywna ocena pozwanej oraz zarzuty dotyczące treści tej umowy nie mogą zaś prowadzić do zakwestionowania wykładni oświadczeń woli stron umowy cesji.

W kontekście powyższego uprawnione jest stanowisko, że uznając, iż wolą stron nie było dokonanie przelewu wierzytelności, Sąd I instancji dopuścił się naruszenia prawa materialnego w postaci art. 65 § 2 k.c.

Z powyższych względów Sąd zmienił zaskarżony wyrok w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. i uwzględnił powództwo w całości – mając na uwadze również to, że okoliczności podnoszone w pozwie odnośnie przesłanek zaistnienia podstaw do żądania odszkodowania za opóźniony lot nie były kwestionowane przez stronę pozwaną i nie wykazała zaistnienie przesłanek egzoneracyjnych z art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/04. O kosztach za obie instancje Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c. mając na uwadze ich wynik.